

Dominik Dubiel  
Cieszyn

## Fotografia nieprofesjonalna – przeszłość czy przyszłość

Czym w dzisiejszych czasach jest fotografia amatorska. Jak określić to zjawisko. Historycy i teoretycy fotografii mają różne spojrzenie na definicję tego zagadnienia, a właściwie jej nieprecyzyjność. Próby bliższego określenia czym jest fotografia amatorska budziły i budzą różne namietności i spory.

Historycznie ujmując, obok zawodowych warsztatów fotograficznych, fotografię amatorską od chwili jej powstania, uprawiali ludzie stosunkowo majątni, dysponujący odpowiednią wiedzą i czasem wolnym. Z tej grupy wywodzili się najwybitniejsi fotograficy dając zręby fotografii artystycznej.

Rozwój przemysłu fotograficznego, dostępność usług oraz wzrastająca popularność aparatu fotograficznego sprawiła zaistnienie wielu okazji do wykonywania zdjęć. Każda chwila była fotografowana, stwarzając syntetyczny obraz współczesnego człowieka. Tą **fotografią popularną** zajmowała się najszersza grupa fotografujących – posiadaczy aparatów fotograficznych. Oni wykorzystywali go najczęściej, rejestrując uroczystości rodzinne czy wspomnienia wakacyjne. Dla przedstawicieli tej grupy fotografujących przeznaczone były poradniki i rubryki specjalistyczne w prasie tygodniowej.

Wyższy stopień zainteresowań stanowiła **fotografia amatorska**. Fotoamatorzy prócz aparatów fotograficznych posiadali także sprzęt ciemniowy. Sami dokonywali obróbki materiałów fotograficznych. Osiągali liczne sukcesy w różnych dziedzinach fotografii. Z tej grupy powstały towarzystwa i stowarzyszenia fotograficzne. Taki stan rzeczy funkcjonował do 1939 roku (oczywiście w umownym uproszczeniu).

Zmiany społeczno-polityczne w okresie powojennym sprowadziły do amatorską działalność fotograficzną do realizacji zadań wynikających z zabezpieczenia czasu wolnego po pracy. Powstawały kółka zainteresowań, w tym fotograficzne. Tworzono je przy zakładach pracy, szkołach, domach kultury. Szybko okazało się jednak, że wśród zainteresowanych uczestników zajęć znajdowali się

ludzie o szerszych ambicjach artystycznych. Powstają kluby i towarzystwa fotograficzne zrzeszające ambitnych fotoamatorów, z których często wyłaniają się wybitne sylwetki artystyczne. Równocześnie na rynku zaczyna pojawiać się coraz więcej prostych aparatów fotograficznych pozwalających na uprawianie ogólnie pojętej fotografii rodzinnej i pamiątkowej. Była to fotografia czarno-biała.

Ten stan trwał do momentu wprowadzenia na polski rynek aparatu kompaktowego, taniej błony barwnej oraz minilabów do szybkiej obróbki materiału negatywowego i wykonywania odbitek o standartowych formatach. Był to początek lat 80. Dostępność sprzętu, materiałów fotograficznych oraz szybka obróbka przy niskiej cenie zmieniają obraz rynku fotograficznego. I wreszcie dalszy rozwój technologiczny – wprowadzenie aparaty cyfrowego.

Nieograniczony dostęp do sprzętu fotograficznego i usług w postaci pełnej obróbki laboratoryjnej zaczyna lawinowo zmieniać strukturę osób zajmujących się fotografią. Analizując to zagadnienie, należy zwrócić uwagę na największą grupę osób uprawiających **fotografię masową**. Fotografuje się wszystko. Każda sekunda zostaje zarejestrowana. Powstają miliardy zdjęć. Zatrzymują w kadrze pełne życie codzienne człowieka. I na tym etapie zatrzymuje się rozwój zainteresowania fotografią.

Grupa **miłośników fotografii** o bardziej rozwiniętych zainteresowaniach, bardziej estetyzujących, namiętnie fotografuje, zasypując wszystkich dookoła setkami nienagannie technicznie zrobionych zdjęć przyrody, egzotycznych krajobrazów czy twarzy. Prezentuje ona pewien mechanizm łączenia ciągle funkcjonujących XIX-wiecznych estetyk z supernowoczesnym zapleczem technologicznym. Próbuje ciągle tworzyć jakiś własny system ocen, preferencji, klasyfikacji, dający pole szerokiej gamie działań. Staje się ona ruchem konserwatywnym mimo dużej prężności i zaangażowania. Można ich nazwać epigonami amatorskiej fotografii XX wieku.

Próby własnej ekspresji, często bardzo udanej, to wynik działań twórczych stosunkowo niewielkiej grupy ambitnych **nieprofesjonalnych twórców**. Zrywaniem z pewnymi kanonami estetycznymi, kompozycyjnymi, próby kształtowania nowej, własnej rzeczywistości, pokazują bardzo ciekawe zjawiska tej nieprofesjonalnej fotografii. Są to działania, często udane, tworzenia nowych jakże zaskakujących form wizualnych. Spotykana jest tutaj także pewna rozpiętość podstaw twórczych, nie pozbawionych pewnych determinacji w posługiwaniu się medium, jakim jest fotografia.

W świetle pewnego skrótu myślowego, pokazującego rozumienie fotografii uprawianej dla przyjemności, poza pracą zawodową, można stwierdzić, że działania fotografii nieprofesjonalnej na tle dzisiejszego stanu technologii wpisały się już w szeroki pejzaż kultury. Pokazują pewne procesy pozazawodowych za-

interesowań z jednej strony, a poszukiwań twórczych, wewnętrznych rozterek i zmagających dających odwieczne spełnienie marzeń o sztuce.

**Bibliografia:**

- Burzyński R., *Być fotoamatorem*, Warszawa 1979.  
Busza J., *Wobec fotografii*, Warszawa 1983.  
Busza J., Tuszko W., *O radości i fotografii*, Warszawa 1986.  
Czartoryska U., *Fotografia – mowa ludzka*, Gdańsk 2005.  
Dederko W., *Warsztat techniczny artysty fotografika*, Warszawa 1985.  
Dubiel D., *Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne*, Cieszyn 2000.  
Krakowski P., *O sztuce nowej i najnowszej*, Warszawa 1984.  
Kreyser R., *Amatorski klub fotograficzny*, Warszawa 1978.  
Ligocki A., *Fotografia i sztuka*, Warszawa 1972.  
Niemczyński N., *Fotoamator*, Warszawa 1970.